

GAZETA LWÓW

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Wydanie tygodniowe „Gazety Porannej“.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyz 31. (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, Senatorska 6. (Tel. 73).

Cena
egzemplarza
pojedynczego
15 gr.

Na dworcach
kolejowych
18 gr.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.

Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Odbudowa i budownictwo mieszkaniowe.

III.

Lwów, 10. kwietnia.

Rewizja i uzdrowienie tych stonków, wyposażenie spółdzielni budowlanych w środki, umożliwiające im przy zaangażowaniu sił finansowych członków na istotne pełnienie robót budowlanych naprzód, lecz również dostosowanie metod możliwie ekonomicznej budowy mieszkań i domów do zbyt kosztownego zarządu spółdzielczego, przejęcie się rządząca zasadą przyświecającą prywatnej inicjatywie i przedsiębiorstwu jest tu nieodzowne wobec niezbyt wysokich sum pieniężnych, z których do dyspozycji na cele budowlane oraz pociągnięciu szerokich rzesz ludności do ciężarów podatkowych na te cele.

Podobnie i materiał prywatnie budujących przedsięwzięci, właściciel, producentów i sprzedających materiały budowlane, dalej inżynierów, architektów, pracowników rzemieślników i robotników, słowem wszystkich, którzy pośrednio lub bezpośrednio będą brać udział w akcji budowlanej musi zerwać z dotychczasowymi ścisłe powojennymi metodami obliczenia wynagrodzenia i zysku.

Wielkie obroty a mały zysk, oto naczelną zasadą budownictwa mieszkaniowego, niestety tak często obecnie omijana na rzecz przemijających i jednorazowych wysokich obrotów i zysków. Tymczasem budownictwo mieszkaniowe nie znosi ani wysokiego oprocentowania kapitału, ani nadmiernych zysków przedsięwzięci budowlanych, producentów, hurtownika materiałów budowlanych, rzemieślnika itd. podobnie jak nie opłacają się tu wysokie honoraria architektów i inżynierów, prawników, wyrabiających kredyty i zalecających formalności prawne konieczne, jak wreszcie muszą być poddane ścisłej kalkulacji płace zarówno robotników kwalifikowanych jak i niekwalifikowanych wedle możliwie wydajnej pracy.

Przewlekły tok instancji biurokratycznych w otrzymywaniu kredytów i konsensów na budowę podraża również produkcję budowlaną. Słowem cała organizacja budownictwa i odbudowy musi być podporządkowaną zasadzie możliwie obniżonych kosztów produkcji, w czym „partycypować“ musi przede wszystkim czynnik przedsiębiorstwa, ale także pracy z wykluczeniem tu w ogóle zbędnego pośrednictwa. Na czele jednak zadań w tym kierunku musi być posawione opracowanie generalnego planu odbudo-

Deklaracja Min. Sikorskiego

ZOSTAŁA ZŁOŻONA W WYWIADZIE Z PRZEDSTAWICIELEM „MATINA“. — ARMJA POLSKA BRONIĆ BĘDZIE KAŻDEJ PIĘDZI ZIEMI POLSKIEJ.

Warszawa 10 kwietnia (Tel. G. L.) „Kurier Por.“ omawiając w artykule wstępnym deklarację Min. Sikorskiego złożoną w „Matinie“ w sprawie zagrożenia granic polskich przez proponowaną przez Niemcy rewizję zaznacza, że stanowcze słowa wypowiedziane przez Ministra, że armja polska

bronąć będzie każdej piędzy ziemi, muszą uczynić wielkie wrażenie zagranicą. Łagodzą deklarację tę fakt, że złożona została w wywiadzie dziennika sk m, ale powtórzenie jej przez oficjalną prasę francuską świadczy o znaczeniu przywiązanemu do słów min. Sikorskiego.

wy i budowy w całym państwie, tak by rozwój budownictwa mieszkaniowego nie zależał od przypadkowości zarówno „u dołu“ jak i „u góry“ by można było całe dążyć do oszczędności do sił finansowych państwa i bezpośrednio z interesowanymi samorządów i zrzeszeń, oraz osób prywatnych bez szczególnego uprzywilejowania pewnych kategorii osób, czy zwiastów. Długo zrozumiany „osobisty interes“ jak brzmi znany termin liberalizmu gospodarczego, będzie najcięższym ciężarem w sprawie całości akcji i w tym kierunku należy usiłować wzmocnić instytucje i przesłania budowlane, dotąd cierpiące na sui generis biurokrację.

Da zespolenia osobno wyrażonych i rozliczonych wysiłków i zamierzeń budowlanych zarówno po stronie państwa — jak i społecznie — da opracowania jednolitego planu budownictwa mieszkaniowego winien być stworzony obywatelski komitet odbudowy, z złożony z przedstawicieli rządu, techniki, banków, zrzeszeń i przedsiębiorców budowlanych itp. któryby fachowo i z uwzględnieniem części sprzecznych interesów przy ścisłym przestęgnięciu jednak dobrego ogólnego porządku całą akcją w kierunku możliwie wydajnym i gospodarczo pożądanym. Szybko organizacja ta zająć już do konkretnego opracowania „to co najważniejsze“ jednak stanowić ścisłe podkreślenie także i dla budownictwa mieszkaniowego całego znaczenia zasady ekonomicznej dążącej do osiągnięcia „jaknajwiększych rezultatów jak najmniejszym wydatkiem“.

A że od realizacji tej zasady w praktyce życia gospodarczego byliśmy nieraz dalecy, należało przypomnieć z całym naciskiem jej przemożny wpływ także i na tak akcji budowlanej od której zależy dziś w znaczej mierze przazwyciężenie przesilenia ekonomicznego. Do kwestji tej wrócimy jeszcze niejednokrotnie. W tej czy innej jed-

nak formie musimy nawrócić do prywatnej i społecznej inicjatywy, która zwycięża dziś nawet w koncepcjach ekonomicznych, zbliżonych do prób socjalizacji. I. b.

Wiadomości zagraniczne.

Lwów, 10. kwietnia.

— Reuter donosi z Damaszku: Wczoraj doszło tam z okazji przybycia Balfoura do demonstracji. — Wielki tłum ludzi zebrał się przed hotelem, w którym stanął Balfour. Tłum obrzucił hotel kamieniami. Jeden z kamieni trafił stojącego na balkonie dragomana. O godz. 19. wieczorem spokój został przywrócony. Aresztowano pewną liczbę osób.

— Izba gmin przyjęła projekt ustawy, wedle którego obywatele b. państw wrogich zostali zrównani w prawach z obywatelami innych państw.

— „Times“ zwraca uwagę na niebezpieczną sytuację Chin. Niema tam obecnie żadnej władzy, oprócz generałów zmieniających się co chwila. Powaga parlamentu ostatecznie zanikła. Ludność uważa postów za korupcjoniistów. Rychło nadzieje może czas, kiedy nie można będzie oparować tych trudności inaczej niż siłą, co łatwo może doprowadzić do konfliktu między mocarstwami zainteresowanymi na Oceanie Spokojnym. „Times“ proponuje wprowadzenie wspólnej ostrej kontroli celnej i obsadzenie kolei chińskich. Wówczas dopiero ustalaby wojna domowa.

Życie polityczne.

Lwów, 10. kwietnia.

— Władze sow. doręczyły już ks. Ussasowi, który znajduje się w więzieniu w Petersburgu akt oskarżenia. Rozprawa rozpocznie się po Świętach w przyszłym tygodniu. K. Ussas jako urzędnik polski posiadający paszport dyplomatyczny zobowiązał się że stawi się na każde wezwanie władz sowieckich na rozprawę sądową.

— Przejechał przez Warszawę w drodze do Niemiec sowiecki gen. Brusiłow, b. gen. carski, znany z dowództwa sławnej ofensywy skierowanej przez Łuck na Lwów. Rzekomym celem wyjazdu gen. Brusiłowa jest udanie się do miejscowości leczniczych celem odbycia kuracji. Brusiłow jednak zdąży do Niemiec, a charakter jego podróży nosi znamiona tajnej misji wojennej.

Informacje.

Lwów, 10. kwietnia.

— Meksykańskie miasto Sambrete zostało całkowicie zniszczone przez wybuch wulkanu i trzęsienie ziemi.

— Z powodu sprawy komandora Bartoszewicza adm. Porębski wystąpił do Min. spraw wojskowych z żądaniem wytoczenia mu śledztwa, zawieszenia go na czas trwania dochodzeń i zezwolenia na przesłanie prasy wyjaśnień. Min. spraw wojsk. nie uwzględniło żadnego z tych żądań, wobec czego adm. Porębski zgłosił prośbę o urlop na czas śledztwa, który został mu udzielony.

— Gł. Zarząd Funduszyw bezrobocia polecił wypłacić przed świętami wszystkim bezrobotnym pracownikom umysłowym zarejestrowanym w państwowych urzędach p. s. pracy jednorazowy zasiłek świąteczny w wysokości 45—120 zł. (niezależnie od normalnych zasiłków jednodniowych). W drugiej połowie kwietnia akcja tej pomocy ma być prowadzona w sposób bardziej wydajny, niż dotychczas.

— Zarząd stowarz. urzędników państwowych zwrócił się do prezydium Rady ministrów w sprawie przywrócenia sobót angielskich.

W 1600-tną rocznicę Kongresu Nicejskiego.

WEZWANIE OICA SW. POD ADRESEM KARDYNAŁA TOCCIEGO. IDZIE O NAWRÓCENIE SCHYZMATY. ÓW.

Berlin 10 kwietnia (T. I. G. L.) Korespondent „Kölnischer Volkszeitung“ donosi z Rymu, że Papież wysłował do kardynała Tocciego delegata Kongregacji dla kościoła wschodniego w sprawie, zalecając mu przygotowanie obchodu dla upamiętnienia 1600-tniej rocznicy Kongresu Nicejskiego. Papież przy tej okazji wyraża nadzieję, że na-

rody, które w tym czasie w kontekst schizmy odejść się od kościoła katolickiego obecnie powrócą do niego.

MARTA FABRA

zginęła na głowie szynę żelazną obciążoną 4-tu ludźmi.

Obchód 3 Maja będzie zreorganizowany.

Korespondencja „Gazety Lwowskiej“).
Warszawa, 8 kwietnia.

Wczoraj po południu odbyła się pod przewodnictwem dyr. dep. kultury i sztuki M. W. R. i O, P. p. Skotnickiego, konferencja prasowa poświęcona zainicjowanej przez Prezydenta Rzplitej r. formie obchodu święta 3-go Maja.

Święto narodowe 3-go Maja, które przez długie lata niewoli było symbolem ducha dążenia do niepodległości i demonstracji przeciwko wrogom — dziś, gdy mamy od sześciu lat własne Państwo — musi przybrać nową odpowiedniejszą dla chwili obecnej formę. Pochody, sanowujące dotychczas główny punkt uroczystości, poczynają się już przeżywać, stają się martwe i o czysto oficjalnym charakterze, nie ożywiają szerokich mas ludowych. Na konieczność zreformowania obchodu 3-go Maja wpłynęła pozatem konieczność wycofania z udziału w pochodzie dzieci szkolnych, ze względu na to, iż kilkugodzinne stanie i pochód w szeregach podczas upału, lub stoty, jest dla nich zbyt męczące.

Wobec tego trzeba szukać żywszej formy obchodu, któryby jednak miał charakter państwowy. Odpowiedni projekt, przygotowany przez dyr. Skotnickiego, został już przez p. Prezydenta przyjęty. Wczoraj dyr. Skotnicki przedstawił reprezentantom prasy stołecznej projektowane zmiany formy obchodu.

Święto 3-go Maja posiadałoby więc część oficjalną i popularno-towarzystwą. Na program obchodu oficjalnego składałyby się: 1) nabrzeżenie uroczyste, 2) rewja wojskowa, jednak o charakterze niefachowym, a pokazowym, popularnym, z zdobycze techniki wojennej (pokaz bitwy i t. p.), łączna z tem przeprowadzona zostanie rewja organizacji przysposobienia wojskowego 3) w parę godzin po rewji odbędzie się dekoracja przez p. Prezydenta odznaczonych za sprawność fizyczną, sportową, wojskową itp. Odpowiednie konkursy byłyby urządzone bezpośrednio przedtem, z rozgrywkami na miejscu rozdania odznaczeń, bądź też w ciągu poprzedzających dni. Szczególny nacisk zostanie położony na konkursy pracy, w najrozmaitszych działach, a więc np. dla szwaczki — za zrobienie najszybciej i najgustowniej sukni, dla szewca — za najlepsze wykonanie zręcznie obuwi. p. Przez zestawienie konkursu pracy z innymi zawodami — szerokie warstw uprzytomnią sobie, że codzienna praca nie powinna być czemś niższym np. od sztuki, lub sportu.

Po rewji i rozdaniu oznak (przypuszczalnie srebrnych medali, oraz nagród pieniężnych) — udekorowani uczestnicy konkursów przyciągną przez miasto autami, przybieranymi dla uymbolowania sztuki, rzemiosła i t. p., z eskortą wojskową, orkiestrą i chórami, tworząc wesoły i barwny korowód.

Po południu odbędzie się część nieoficjalna uroczystości, w formie popularnych koncertów orkiestr i chórów na placach i ulicach a na-

Izba deputowanych uchwaliła wotum zaufania p. Herriotowi.

NASTĘPNIE IZBA ODROCYŁA SIĘ DO 16 BM.

Paryż, 9 kwietnia. (Tel. G. P.). Na żądanie Herriota Izba postanowiła rozpocząć niezwłocznie dyskusję nad interpelacjami w sprawie polityki finansowej. Herriot postawił wotum zaufania. Izba uchwaliła formułę: Izba zdecydowana jest, w po-

stępnie — zabaw tanecznych pod gołębim niebem, z atrakcjami i przyświeceniami orkiestry

Oczywiście — do tego rodzaju zabawy, od którego stolica odwykła już w ciągu ciężkich i niewoli — trudno będzie wciągnąć szerokie masy ludowe. Jednak niewątpliwie — wkrótce ogół nauczy się bawić hucznie i wesoło, święcić przez to najlepiej obchód 3-go Maja. Przy wciągnięciu ludności do zabawy pomocną będzie młodzież akademicka, świecąc przykładem wery i radości życia. Z zabawy takiej urządzony i dla wojska, aby w obchodzie wzięło jaknajszerszy udział.

Wieczorem — mają się odbyć przedstawienia teatralne, koncerty, kina dla szerokich warstw ludowych i wojska.

Na wsi obchód byłby nieco zmodyfikowany — p. zedewszyskiem z konkursami, by specjalnie rolniczy i gospodarczy charakter (najlepiej zagospodarowana zagroda itp.).

Władze państwowe udziela na urządzenie uroczystości w stolicy i na Pomorzu kredytów. W innych ośrodkach — miasta pospieszają niewątpliwie z pomocą. Tegoocny przykład zachęci cały kraj do tej formy obchodu. Władze miejskie stolicy wyrażyły już zgodę na zorganizowanie takich uroczystości. — Zgłaszają dalej akces organizacje społeczne i młodzież akademicka.

Tegoocne święto narodowe 3-go Maja będzie więc ludność obchodziła radśnie w całym kraju.

Zniesienie podatku obrotowego od artykułów eksportowych.

Lwów, 10 kwietnia.

Komite Ekonomiczny Rady Ministrów postanowił zawiesić w całości pobieranie podatku obrotowego od następujących artykułów eksportowanych: mąka ziemniaczana i krochmal, ziemniaki suszone i płatki, wódki, likiery, spirytus, superfosfaty, parafina, kopalniaki, słupy telegraficzne i papierówka z wyjątkiem osikowej, wszelkie drzewo ciosane i tarte z wyjątkiem osikowego, cement, wyroby szklane, węgiel kamienny, brylenty i koks, produkty naftowe, żelazo, cianki potasu i sodu, azotniak, karbid, kwas siarkowy, żelazo i stal wszelkiego rodzaju, wyroby z surówki, rury i łączniki podkładki, haki i łubki, śruby i nitki, naczynia emalowane, maszyny rolnicze, maszyny i aparaty, przedzia i tkaniny z sztucznego jedwabiu, tkaniny bawełniane i wełniane oraz półwełniane, dywany.

Następnie postanowiono zniesić cło wywozowe od żupów telegraficznych kopalniaków, kłód do wyrobów podkładów kolejowych oraz papierówki — z wyjątkiem osikowej — bez względu na grubość.

rozumieniu z rządem znaleźć najbardziej skuteczny sposób osiągnięcia zupełnego uzdrowienia sytuacji finansowej i walutowej i ma zaufanie do rządu. — Obydwie Izby odroczyły się do 16. bm.

P. gen. Hindenburg.

Lwów, 10 kwietnia.
Warszawa, 9 kwietnia. (Tel. G. P.). Pisma popołudniowe jednoznacznie donoszą ze stolicy Europy i Ameryki, że wiadomość o przyjęciu przez Hindenburga kandydatury na prezydenta Rzeszy wywołała wszędzie wrażenie nieprzychylnie dla Niemiec.

Wysunięcie kandydatury Hindenburga wywołało też liczne komentarze w prasie berlińskiej. „Vorwärts“ potępił w ostrych słowach tę kandydaturę, zaznaczając, że dla zagranicy Hindenburg jest symbolem monarchii i odwetu i przypomina, że sojusznicy zażądali w swoim czasie wydania Hindenburga jako odpowiedzialnego za okrucieństwa wojny. Wysunięcie tej kandydatury uważa „Vorwärts“ za szaleństwo polityczne i pisze, że Hindenburg będąc monarchistą od stóp do głów, przyjął prawdopodobnie ofiarowaną mu kandydaturę dopiero po uprzednim zasięgnięciu opinii byłego cesarza Wilhelma.

„Die Zeit“, organ Stressemanna, przypomina zarzuty przeciw kandydaturze Hindenburga, zaznaczając jednak, że obecnie po zapadnięciu decyzji partja ludowa będzie wszelkimi słami popierała Hindenburga.

Waszyngton, 9 kwietnia. (Tel. G. L.). „United Press“ donosi że wiadomość o przyjęciu przez Hindenburga kandydatury na prezydenta Rzeszy wywołała w kołach politycznych Ameryki wielkie wrażenie. Sądzą tu, że kandydatura Hindenburga musi doprowadzić do międzynarodowych konfliktów. Wobec przywrócenia monarchii Stany Zjedn. zachowały się nieprzychylnie, albowiem monarchja, ich zdaniem, jest nierozdzielnie związana z duchem wojny. Na podstawie pewnej informacji sądzą w Waszyngtonie, że wobec wysunięcia kandydatury Hindenburga, wykluczone jest przyjęcie propozycji niem. a również Anglia zmieni zasadniczo swój pogląd na tę sprawę. Zdaniem kół waszyngtońskich reakcja przeciw wyborowi okarże się naprzód we Francji. Nacjonalści francuscy będą mieć utworzoną drogę. Poincaré zyska znowu na opinii publicznej, ponieważ jego oskarżenie przeciw Niemcom potwierdza się.

Wiadomości bieżące

Lwów, 10 kwietnia.

— VII. zjazd deleg. Związku artystów scen polskich otworzył prezes związku Mazurkiewicz, zapraszając na honorowych prezesów Józefa Śliwińskiego, Rufina Morozowicza, Knake-Zawadzkiego i Teofilę Nowakowską. Na przewodniczącego zjazdu wybrano przez aklamację Gabriela Zgórskiego z Poznania. — Prezydium ukonstytuowało się w osobach: Warmińskiego, Pawłowski, Jastrzębca i Cyganika. —

MARTA FARRA
spoczywa na desce nabitej gwoździami, a piersi obciąża 2. cent. kowadłem pobijanym młotami.

Wyjaśnienie w sprawie gaź artystów.

Lwów, 10 kwietnia.

Od szeregu tygodni w prasie miejscowej omawiana jest sprawa lwowskich teatrów miejskich, a przy tej sposobności wyrażono zapatrywanie, że gaże aktorów są nadmiernie wysokie, przyczem nawet kilkakrotnie podawano pewne cyfry. Zrodziło się zapatrywanie, jakoby gaże aktorskie wzrosły podwójnie a nawet potrójnie w stosunku do pobieranych gaź przed wojną.

Gdy tak nie jest w rzeczywistości, gdy zostały podane twierdzenia nieściśle, polegające nie za faktycznym ówczesnym i teraźniejszym stanie. Zarząd Związku Artystów Scen Polskich Gniazdo Lwów, pozwała sobie na podawanie kontraktów przedwojennych oraz istniejących wykazów buchalteryjnych stwierdzić co następuje:

Naprztykład: gaźa pierwszego tenora (p. Łowczyński) przed wojną wynosiła 2.250 koron, obecnie pan Prawdzic pobiera 1.780 złotych. Zatem w stosunku do sły kursa złotego jest ona trzykrotnie mniejsza. Welki ten kontrast wykazuje gaźa pierwszego barytona opery. Przed wojną pobierał on 1400 koron miesięczne, dziś 1.188 złotych. Dla przykładu również przytoczyć należy gaźa tenora operki (p. Kulgowik) Dawniej pobierał on 750 koron. Dziś wraz z dodatkiem reżyserskim, i ryczałtem na koszty otrzymuje 1665 złotych, wydając na ubranie w tak zwanych operetkach cywilnych, tylko do jednej operki nieraz sumę, dochodzącą do 2.000 złotych. Charakterystycznym również przykładem może być gaźa p. Kasprowiczowej. Jej gaźa przed wojną wynosiła 500 koron, a za każdy ponad ósmy występ otrzymywała w operze 24 koron, w operetce za 16 koron, co miesięcznie wynosiło około 800 koron. Obecnie p. Kasprowiczowa posiada kontrakt do opery i operki i otrzymuje 530 złotych.

Gaże aktorów dramatycznych i operetkowych wynoszą od 280 do 800 złotych wraz z ryczałtem na sprawienie ubrań na scenę, podczas gdy przed wojną ich gaźa dochodziła do 1000 koron miesięcznie. Gaźa p. Trapszo przed wojną wynosiła 810 koron, dziś natomiast 550 złotych. A czyż takie gaże jak kapelmistrza p. Lehrera i śpiewaka Mortiniego po 960 złotych, pp. Lipowskiej i Grten po 810 złotych, Szotarska, Tęczarowska i Popowiczówna po 200 złotych miesięcznie można uważać za zanadto wygórowane?

Z tego porównania wynika aż nadto jasno, że gaże artystów lwowskich wcale nie są wysokie w stosunku do czasów przedwojennych.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ“ OCENIAC BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYLANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

MARTA FARRA

pozwala się każdemu przejechać autem z pasażerami bez osłony desek.

MARTA FARRA

rozrywa łań uchy i kidy.

„Times” o korytarzu pomorskim.

Lwów, 10. kwietnia.

(3) Propozycje niemieckie zmiany granic wschodnich Rzezy przypomniały Europie zachodniej nasz korytarz pomorski. Po wielu krótkich notatkach na jego temat londyński „Times” z dnia 3 kwietnia zdecydował się rozpatrzyć tę sprawę „a fond” w rubryce dłuższych artykułów o zagranicy. Z tytułowanym wywody te „Korytarz Gdański — zagadnienie nie do rozwiązania” i dodano do nich mapkę Pomorza.

Artykuł jest bezstronny i oświetla całokształt sprawy całej zupełnie dokładnie. Na wstępie zaraz autor artykułu przytacza 13-y punkt warunków pokojowych prez. Wilsona o „swobodnym i bezpiecznym dostępie” Polski do morza. Dalej zauważa on:

„Mieszkańcami „korytarza” są Kaszubi. Są oni jedną z gałęzi Narodu Polskiego, mówią dialektem i są niewątpliwie Polakami tak, jak Sasi i Bawarczycy są niewątpliwie Niemcami. O ile było można, granica wyznaczana była tak, aby pozostawić Polsce tylko te gminy gdzie istnieje większość ludności, mówiącej po polsku. Rezultatem tego jest stan rzeczy, który nie zadawała ani Polaków ani Niemców”.

Potem idzie krótki zarys geograficzny „korytarza” w stosunku do Niemiec i zobrazowanie niemieckich pretensyj na ten temat. Szczególnie zwrócona jest tu uwaga na trudności graniczne i celne, które, zdaniem autora artykułu, najbardziej irytują ludność niemiecką Pomorza.

A teraz o Gdańsku:

„Jeśli Niemcy nie cierpią „korytarza”, Polacy niemniej nieznoszą „Wolnego Miasta Gdańska...” Prezydent Wilson żądał dla nowej Polski „swobodnego i bezpiecznego” dostępu do morza. „Korytarz” daje Polakom 40 mil (angielskich) całkowicie bezużytecznego (perfectly useless) wybrzeża morskiego. Ujście Wisły, która stanowi istotne wyjście na morze dla każdej części kraju, zostało wykrojone z końca „Korytarza” dla stworzenia „Wolnego Miasta”.

Dalej autor przedstawia dosadnie szowinizm dzisiejszych Gdańszczan w przeciwieństwie do dawnej ich lojalności z czasów Rzeczypospolitej przedrozbiorowej.

„Niema jak dotąd najmniejszego znaku, aby wzajemna zależność portu i jego zaplecza, w której pokładali nadzieje autorzy Traktatu Wersalskiego, doprowadzi do stworzenia przyjaźniejszych stosunków między Polską a Wolnym Miastem; wzajemnie nie dowierzają oni sobie.

Artykuł tłumaczy następnie te nadzieje, jakie pokładają Polacy na Gdyni. Będzie on punktem oparcia dla młodej foty polskiej, a zwłaszcza powinna ona odegrać swą rolę w takiej sytuacji, jaka wytworzyła się w 1920 r. podczas strajku w porcie gdańskim. Jednak zauważa autor:

„Potrzebą będzie lat całych pra-

Sowiety urządzają nową prowokację.

OSKARŻAJĄ KONSULA KARCZEWSKIEGO O SZPIEGOSTWO.

Warszawa 10 kwietnia. (Tel. G. L.) Pisma sowieckie donoszą o procesie wytoczonym przez rząd dotychczasowemu konsulowi pol-

skiemu w Mińsku Karczewskiemu któremu postawiono zarzut szpiegostwa. Jest to nowa prowokacja sowieców.

cy i milionów kapitału, póki będzie ona mogła w najmniejszym chociaż stopniu współzawodniczyć z Gdańskiem jako port handlowy. „Swobodny i bezpieczny” dostęp do morza, żądany przez prez. Wilsona, pozostaje iluzją”.

Tak przedstawiał „Times” istotny stan rzeczy na Pomorzu i naszym wybrzeżu morskiem. A zakusy niemieckie przeciwko temu status quo przedstawia rozsądnie i bestronnie w ten sposób:

„Niemcy ze swych Kresów Wschodnich (Ostmarkdeutschchen) mają dla Polaków zupełną pogardę i zdążyli się zupełnie na odzyskanie tego, co czasowo stracili. Jako pierwszy krok uważaliby oni zniesienie „korytarza”. Zmiana niewątpliwie osłabiłaby stanowisko Polski, ponieważ, zważywszy, iż komunikacja z Bałtykiem jest dla niej niepewna w obecnych warunkach będzie ona nieskończenie bardziej podkopana, jeśli całe Pomorze, przez które idzie ona, powróci do Niemiec.

Polskim lekarstwem na to byłoby uczynienie Gdańska polskim. Lecz nie jest to polityką praktyczną i nie było to wysuwane przez jakiegokolwiek polskie sery miarodane. Nie jest to polityką rozwiązywaną obecnie sprawy „korytarza” i im wcześniej pozostała Europa zrozumie to, tem wcześniej będzie możliwe uspokojenie... Nie nadzed jeszcze czas na rozważanie tej sprawy i wszelka dyskusja na ten temat winna być poniekąd”.

Głos angielski o Polsce i Francji.

Lwów, 10. kwietnia.

Londyński tygodnik polityczny „The Spectator”, mówiąc o znanym oświadczeniu min. Chamberlaina w Izbie Gmin, zatrzymuje się nieco na sprawach polskich. Zauważywszy, iż min. Chamberlain przerwał inwektywę p. Lloyd George’a pod adresem Polski krótkim oświadczeniem, iż jest on innego zdania w tej sprawie, pismo mówi dalej:

„Ten sprzeciw podniecił tylko p. Lloyd George’a do dalszych szczegółów. P. Lloyd George nadużywa częstokroć swej bezwzględności, która zwykle jest rzadką cechą ex-premierów lub nawet ministrów, lecz uwagi jego razem z protestem p. Chamberlaina mogą, pozbawiając pewną wartość w zwróceniu uwagi Francuzów i Polaków o tej bardzo surowej ocenie, którą wyrobili sobie Anglicy o polityce francusko-polskiej”.

Dalej wyjątkiem „Spectator”:

„Francja związała się z Polską traktatem i tu leży zasadniczy klucz całej sprawy. Oświadczyła ona Polsce, iż zamierza utrzymać sytuację, która istnieje na Wschodzie. W rezultacie Francja będzie musiała wybierać między Polską a Wielką Brytanią. Lecz znaczy to stawianie sprawy za gwałtownie. W istocie wybór nie musi być nigdy, aż tak nie miły, gdyż, skoro uda się polityka brytyjska, nowy układ uczyni wiele

dawnych układów zbytecznymi i niepotrzebnymi.”

Co do wartości wywodów p. Lloyd George’a, to należy wątpić, czy odniosą one ten skutek, jaki przewiduje „Spectator”. Ale w wywodach tego pisma ujawnia się z całą szczerością dążenie pewnych kół angielskich do zerwania polsko-francuskiego sojuszu. Możemy ufać, iż jeśli sojusz ten jest „kluczem całej sprawy”, to nie uda się nigdy polityce brytyjskiej rzucić ten klucz w morze.

Uzdrowiska i letniska.

Lwów, 10 kwietnia.

Biuro badania cen zajmowało się sprawą letnisk.

Wobec konieczności podwyższenia opłat za paszporty zagraniczne, należało obmyśleć sposoby uchronienia od wyzysku wyjeżdżających do uzdrowisk kąpielowych i letnisk.

Biuro badania cen zastanawiało się nad podstawami prawnymi wglądania władz administracyjnych w te sprawy. Jeżeli chodzi o uzdrowiska to istnieje ustawa z r. 1922, której par. 34 nakłada na komisje klimatyczne obowiązek normowania warunków życia i cen, jednakże letniska nie podpadają pod tę kategorię i władze administracyjne mogą tylko porządkować protokoły na żądanie stron i protokoły te odstępować sądom. Sądy mogą działać tylko na podstawie par. 23 ustawy o zwalczaniu lichwy i skazywać za pobieranie „oczywiście nadmiernej ceny”. Biuro badania cen prowadzić będzie dalsze ankiety już w dniach najbliższych w kierunku opracowania odpowiednich wytycznych.

Stwierdzono, że walka z lichwą mieszkaniową na letniskach jest utrudniona z tego powodu, że letnicy w konkretnych przypadkach nie uciekają się do pomocy władz. Koniecznym przeto warunkiem wyłączenia lichwy mieszkaniowej na letniskach jest współdziałanie z władzami zainteresowanych letników i zawiadomianie władz o każdym przypadku żądania przez właścicieli nadmiernych cen.

Sprawy kolejowe.

Lwów, 10. kwietnia.

RÓWNOCZESNY SPIS WAGONÓW.

Na polecenie Ministerstwa kolei przeprowadzono w dniu 5 kwietnia b. r. równoczesny numeryczny spis wagonów towarowych na całej sieci polskich kolei.

KOLEJARZE A LIGA O. P. P.

Zainicjowana przez prezesa inż. Barwicza w okręgu lwowskiej Dyrekcji kolejowej akcja na rzecz Ligi Obrony powietrznej i przeciw gazowej Państwa osiągnęła nader pomyślny wynik. Liczba deklaracji przystąpienia pracowników kolejowych do Ligi przedstawia się imponująco. Obecnie przystąpiono do zorganizowania Kół kolejowych L. O. P. P.

SPORT.

HAKOAH WE LWOWIE.

Lwów, 10 kwietnia.

Zawdęcam / Pogoni wielką atrakcję sportową. Dwukrotny występ tej wiedeńskiej drużyny dostarczy zapewne widzom niedostępnych jeszcze w tym roku emocji sportowych, a o ile sędzia i pogoda nie zawiodą — gry na wysokim poziomie. Hakoah stanowi bowiem zespół nieprzeciętny, o tem rozpisywać się nie będę, gdyż dziwnem lecz zrozumiałem zrzuceniem losu „gros” lwowskich sportowców wie niejednokrotnie lepiej „co dzieje się w Widniu” niż o chwilowej sytuacji w polskim sporcie. Dla tych „all-round” sportowców zatem niemiejsze wiadomości nie będą nowością.

Jeśliby się jednak chciało postawić pewne horoskopy, trzeba by rozpatrzyć szeregi obu drużyn, i ustalić wszelkie pro i contra. Jak się przedstawia skład Hakoahu?

Na bramce gra Fabian. Jest to gracz olbrzymiej budowy, rutynowany lecz o nierównej formie. Są dni, w których jest filarem swej drużyny, zdarzają się jednak i takie, w których jest najstarszym punktem. Obrona składa się z Scheucza i Golda. O ile ten pierwszy jest już old-boyem a pozatem mniej niż przeciętnym o tyle drugi jest chlubą Hakoahu, jako wielokrotnie reprezentatywny i bez jakiegokolwiek zarzutu obrońca. Pomoc: Pollak, Guttman, i Fried posiada w tym ostatnim najwybitniejszą siłę, którą uwzględnił przy układaniu zespołów reprezentacyjnych Austrii. Środkowy pomocnik Guttman jest lepszy od swego sąsiada z prawej strony, choć nie należy do najlepszych w Austrii. Słaba Hakoahu leży w jego napadzie, w którym grają Hess i Katz, Eisenhoffer, Hausler, Schwarz lub Grünwald i Nemes. Hess posiada niestychany bieg i zacięcie bojowe, Eisenhoffer „najświeższy” nabytek Hakoahu był olimpijczykiem węgierski, jest typem gracza węgierskiego, grającego systemem wiedeńskim a zatem kolosalny rozmach i przysposobienie strzałowe wraz ze zdolnościami kombinacyjnymi.

W ostatnich czasach środkowy Hausler urosł do wielkości pierwszorzędną gwiazdy a austr. kapitan związkowy Meisl przeznaczył go zamiast Horwatha do reprezentacji przeciw Francji. Lewy łącznik Schwartz spadł natomiast w formie, lepszym od niego jest już Grünwald, aczkolwiek niepoprawny egoista. Nemes to fenomen piłkarski podobno jedno z najlepszych skrzydeł na kontynencie. Charakterystycznym u niego jest centrowanie, które polega na podjeżdżaniu do środka i wykładaniu sąsiadowi piłki do strzału.

Hakoah jako całość ma być dziś na lepszą w Wiedniu drużyną, której nawet Slavia tydzień temu się nie oparła (5:3), podobnie jak trzy tygodni temu Rapid (4:1).

St. Ma.

MARTA FARRA

zwija sztaby żelazne w dowolne figury.

MARTA FARRA

daje sobie rozbić młotami na piersi
1000 kg. ciężar kamieni.

Kronika.

Piątek 10 kwietnia. Rz. kat.
Ryszard; — gr. kat. J. K. wa.

Baczność strzelcy! Na zasadzie jednomyślnej uchwały z 8. bm. postanowił Zarząd Związku Strzeleckiego (obwód Lwów) zwołać 26. bm. o godz. 10 rano Nadzwyczajny Zjazd Obwodowy Delegatów (Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie), na które zaprasza się wszystkich Strzelców należących do Obwodu Lwów-miasto.

Pieśni wielkanocne układu Walentego Adamczaka odśpiewa żeński chór czterogłosowy w pierwszy dzień Świąt w kościele OO. Jezuitów o godz. 12.30, zaś w drugi w Katedrze św. o godz. 12.

Prezydium Izby Rekadzielniczej zaprasza wszystkich członków i delegatów wraz ze sztandarami do wzięcia udziału w Rezurekcji, która odbędzie się w sobotę, dnia 11 kwietnia br. Punkt zborny w podwórzu ratuszowym przy sztandarze o godzinie 5. popołudniu.

Termin zeznań o dochodzie — do 31. maja. Rozporządzenie Min. skarbu z 30. marca zarządza że termin do składania przez osoby prawne zeznań o dochodzie, wyznaczony na dzień 1. maja 1925, oraz zeznań o dochodzie przez osoby fizyczne i spadki wakujące (presuntety z 1. marca do 1. maja 1925) — odracza się dla wymiaru podatku dochodowego za rok 1925 do dnia 31. maja 1925.

Zakład Pensyjny dla funkcjonariuszy. Lwów, Piekarska 1a zawiadamia członków b. Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń Urzędników Prywatnych, którzy nabyli prawo do świadczeń w dziale dobrowolnym, że do końca roku 1925 przysługują im prawo żądania wypłacenia jednorazowej odprawy w zamian za prawo do przyszłej renty.

3164

(—) **Zamach samobójczy.** Wczoraj w południe Pogotowie ratunkowe zostało wezwane na ul. Bilińskich 72, gdzie pewna kobieta nieznanego nazwiska popełniła zamach samobójczy przez zażycie jakiejś trucizny. Lekarz przepłukał jej żołądek i pozostawił ją w opiece domowej.

(—) **Ucieczka z domu.** Urzędnik ruchu w Stawczanach Jan Wielgosz doniósł wczoraj policji, że 16-letni syn jego Czesław przed trzema dniami wydał się z domu i do tej pory nie wrócił.

(—) **Czyje dziecko?** Bronia Sobel, zam. przy ul. Krakowskiej 26, spotkała wczoraj na ul. Kaźmierzowskiej zbłąkanego 4-letniego chłopaka, którego II komisariat miejski zabrał pod swą opiekę.

(—) **Ogień mieszkaniowy.** W mieszkaniu dr. Karola Nadla, przy ul. Jagiellońskiej 12, wybuchł wczoraj ogień, który straż pożarna zlokalizowała. Spaliła się ścianka pruska.

(—) **Włamania i kradzieże.** Nieznany sprawca włamał się wczoraj do budki nr. 219 na pl. Krakowskim i skradł na szkodę właściciela jej Gedalego Mause-
ra, towary, wartości 100 zł. — Z mieszkania Szymona Sassa przy ul. Piekarskiej 1, skradziono wczoraj wieczorem garderobe, wartości 300 zł. — Za usiłowane włamanie do mieszkania dozorczyńni Heleny Soleckiej, przy ul. Rappaporta 7, aresztowano Józefa Kuklińskiego.

(—) **Pomysłowe podrzucenie umysłowo-chorego.** Wczoraj w południe zjawił się w klasztorze Bazylianek przy ul. Potockiego jakiś osobnik wraz z 12-letnim Wasylem Judykiem, umysłowo-chorym i przedstawiający się zakonnicom jako wójt gminy Malczyce (powiat Lwów), oznajmił im, że owego chłopca muszą wziąć na swe utrzymanie, poczem znikł. Zawiadomiona o wypadku policja odstawiła Judyka do komisariatu miejskiego dzielnicy VI., zaś za owym wójtem wszczęto poszukiwania.

Anglia wraca do waluty złotej.

CHURCHILL ZAMIERZA ZAWIADOMIĆ O TEM IZBĘ GMIN.

Londyn 10 kwietnia. (Tel. G. L.) „Daily New“ donosi, że Churchill zamierza jeszcze w tym miesiącu zawiadomić parlament, iż

Anglia powraca pod koniec r. b. do waluty opartej na parytecie złota.

Z ruchu
wydawniczego.

Lwów, 10. kwietnia.

Adam zelagowski. Z z-gadnień dydaktyki historii. Nauka historii w programach gmina jainych. Wyd. M. Arcta w Warszawie, 1925 roku. Książka niniejsza poświęcona jest przełomowej chwili naszego szkolnictwa — przejściu jego od okresu niewoli stukilkudziesięcioletniej do okresu odrodzenia Państwa. Jest to początek nowej ery — mówi autor — nietylko oświaty, ale, być może, i naszej cywilizacji. Autor zwraca uwagę na ruch rozbudzony na każdym polu życia: ustawodawstwa, wojskowości, skarbowości etc. i pragnąłby swoją książką przyczynić się do takiegoż samego zainteresowania sprawami oświaty nietylko nauczycielstwo, ale i szeroki ogół. Szkołę autor uważa za jedno tylko kółko w maszynie oświatowej, ale tak ważne, iż na jej nutę następują całe życie społeczne. Za przedmiot swoich rozważań autor wybrał naukę historii w szkołach. Przytem nie robi różnicy między szkołą powszechną, średnią i wyższą. Podaje jednak krytykę szczególnie program gimnazjalny, gdyż ten już się skryształizował i został podany w sposób oficjalny przez Ministerstwo W. R. i O. P. Po kolei autor w rozdziałach omawia i rozważa następujące kwestje: Rola Państwa w szkole, Stanowisko nauki historii w szkole, Nauka historii, głównie polskiej w programie, Nauka historii przedwojenna w b. Galicji i w b. Królestwie. Cele dydaktyczne nauki historii. Plan nauki historii: krytyka i ocena. Lektura źródeł: krytyka i ocena. Podjęcie krytyki i stosunek tego do programu. Nauka obywatelska: krytyka i ocena. Ideologia szkolna i oświecenie publiczne. Wbrew dotychczasowemu systemowi naszego szkolnictwa, które czy to w b. zaborze austriackim, czy rosyjskim, wychodziło z założeń szkoły i pedagogii niemieckiej, autor wciąga do porównania programy szkół francuskich i zwłaszcza amerykańskich. Zwracając uwagę na piękną sprawę oświecenia publicznego, przypomina autor, że „na tym froncie toczy się bój o przyszłość naszą duchową, o naszą umysłowość i o naszą cywilizację“ i że „w sumie wysiłków niełatwo — 6 i nie jednej generacji, ale szeregu generacji, one będą uważane za decydujące i one rozstrzygać będą o naszym losie, słowem, będą takimi samymi w Polsce niepodległej, jakimi były w czasach niewoli, kiedy przechyliły w końcu szalę wagi na korzyść naszego państwowego odrodzenia“.

O zdrowie publiczne. Tytuł broszury, wydanej w Warszawie, nakładem zakładu graficznego „Ars“, najdokładniej określa jej wartość. Lepiej jeszcze wyświetlają cel publikacji słowa, wyrzeczone przez prof. dr. Rouxa a użyte przez p. M. Skł.iego jako motto: „Po obronie O czynny — pierwszym o-

bowiątkiem Rządu jest piecza nad zdrowiem obywateli“. Jest to więc przedstawienie zabiegów o zachowanie Ministerstwa zdrowia publicznego. Nasi posłowie winni je przestudjować, skrupulatnie i zastanowić się dobrze zanim wydadzą sąd o zniesieniu, względnie dalszem utrzymaniu Ministerstwa zdrowia publicznego, które w warunkach trudnych zdziałało wiele. (mre)

„Pezet“

Powszechne Zakłady budowlane
S. A. we Lwowie.

Lwów, 10. kwietnia.

Droczne Zgromadzenie Walne Zgromadzenie S. A. Akcyjnej „Pezet“, Powszechne Zakłady budowlane we Lwowie, odbędzie się 8 b. m. Reprezentantów było ogółem 711.953 akcji czyli 71.191 głosów.

Sprawozdanie Dyrekcji i Komisji rewizyjnej przyjęto do wiadomości i udzielono absolutorjum. Po uchwaleniu bilansu zamknięcia za r. 1924, wykazującego 40.557 zł. zysku, postanowiono wypłacić dywidendę po 2 1/2 grosza od każdej akcji, opiewającej na 500 zł.

Kapitał własny Spółki w kwocie 1.266.750 zł. rozdz. lono na kapitał akcyjny w wysokości 750.000 zł. i na kapitał rezerwowy w wysokość 616.750 zł.

Postanowiono wymieścić obecne 100 akcji, opiewające każdą na 500 Mp. na 3 nowe akcje o nominale 25 zł.

Postanowiono powiększyć kapitał zakładowy o 50.000 zł. czyli do 800.000 zł. przez wydanie 2.000 akcji nowej emisji po 25 zł. każda.

W skład Dyrekcji w roku sprawozdawczym wchodził: inż. Arnold Kolischer, przewodniczący, dyrektorem Zbigniew Orzechowski i Ludwik Dunin.

Nowy skład Raey nadzorczej jest następujący: przewodniczący dr. Leonard Stahl, członkowie: dr. Teodor Baillaban, dr. Bogusław Longchamps, profesor Politechniki inż. Otte Nadolski, dyr. Juliusz Reiner, dr. Władysław Stesłowicz, Wit Sulimski, dr. Józef Mączyński, Andrzej ks. Lubomirski.

AGENCJA NA RZECZ LIGI OBRONY
POWIETRZNEJ I PRZECIWGASZOW.
Lwów, 10 kwietnia.

Tymczasowy Komitet Organizacyjny L. O. P. P., na którego czele stał niestrudzony w swej owocnej działalności społecznej prezes inż. Karol Barwicz, rozwinął niegiczną akcję celem zorganizowania „Kół pracowników kolej. przy lwowskiej Dyrekcji kolej.“ oraz sekcji w poszczególnych stacjach. Gorący apel odbił się żywym echem w szerokich kołach kolejarzy, którzy tłumnie zgłaszają się na członków L. O. P. P.

MARTA FARRA

wykonuje wszystkie produkcje przy
udziale i pod kontrolą publiczności

Z teatrów lwowskich.

Czwartek 9. bm. piątek 10. bm. i sobota 11. bm. teatry zamknięte.

TEATR WIELKI.

Niedziela 12. bm. „L. zerta“
Poniedziałek 13. bm. o 3 pop. „Twórcy“.

Poniedziałek 13. bm. o 7.30 „Królowa Sabwy“.

TEATR MAŁY.

Niedziela 12. b. m. „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

Poniedziałek 13. bm. o 3.30 popoł. „Spadkobierca“.

Poniedz. 13. bm. o 7.30 „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 12. bm. „Clo-clo“.

Poniedziałek o 3 pop. „Hr. Marica“.

Poniedziałek o 7.30 „Clo-clo“.

Rozmaitości.

(a) Londyn twierdzi. Nowe środki walki wywołały, jak wiadomo, zupełny przewrót w budowie fortifikacji. Co przed wielką wojną nazywano twierdzą niezdobytą, dziś przestało istnieć. Na omiast okazała się potrzeba budowy około wielkich miast nowych fortów, ale bez żadnych fortyfikacji, lecz zaopatrzonych w odpowiednią liczbę samolotów. Taką właśnie twierdzą ma stać się niebawem stolica Anglii. Olbrzymie miasto ma być otoczone pierścieniem lotnisk. Lotniska, które urządzono około niego podczas wojny, a następnie zniesiono, ma być ponownie otwarte, poza tem zaś ma być utworzonych trzydzieści nowych lotnisk, zaopatrzonych w urządzenia nowoczesne umożliwiające loty dzienne i nocne. Między innymi, firma Wright, Anderson and Co. otrzymała już zamówienie na budowę kosztiem 100 ty. funt. sterl. wielkich szop stalowych do przechowywania samolotów na tych lotniskach. Oprócz pierścienia wewnętrznego lotnisk, otaczających Londyn, powstanie drugi pierścień zewnętrzny w punktach taktycznych i strategicznych dla ciężkich samolotów bombardujących, tak w celach obronnych, ako też dla dokonywania z tych punktów wypraw na terytorja niemieckie. W ten sposób Londyn stanie się olbrzymią twierdzą powietrzną.

(b) Wyleczenie trądu. Prasa amerykańska omawia obszernie wiadomość otrzymaną ze szpitala marynarki w Carville, w stanie Luizjany, że lekarzom tamtejszym powiodło się uleczyć czterech trędowatych, internowanych w tym szpitalu tak, iż nieszczęśliwi ci przestali być niebezpieczeństwem dla otoczenia. Nowy ten sposób leczenia jedną z najstarszych i najstraszniejszych chorób ludzkich polega, według doniesienia lekarza naczelnego szpitala w Carville, dr. Hugh S. Comminga, na zastrzykiwaniu choremu pewnego preparatu przy jednoczesnym naświetlaniu promieniami Roentgena i ultrafioletowymi. Wyniki mają być znakomite, ale wyleczeni będą jeszcze w ciągu roku internowani i stale badani przez lekarzy, zanim otworzą się przed nimi wrota szpitalne. Już obecnie szpital w Carville otrzymuje, wobec powyższych wyników, brzośby od trędowatych, których liczba w Stanach Zjednoczonych dochodzi tysiąca, o zastosowanie do nich nowego systemu leczenia strasznych ich choroby.

OGŁOSZENIA

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 240/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Magda z Półpaczaków Golinka ż. Filipa wniosła na uznanie za zmarłego brata Michała Pilipczaka ur. w Podhajczykach dnia 20. grudnia 1884 r. Z zaprzysiężonych zeznań świadka Michała Teszczyzna wnioskodawczyni i poświadczeli a to Zwierzchności gminnej w Podhajczykach z daty 7. czerwca 1924 i Zwierzchności gminnej w Woszczańcach z daty 8. czerwca 1924, wynika, że Michał Pilipczak jako obserwator artylerzycki w armii ruskiej z początkiem września 1919 brał udział w potyczce z armią Denikina w okolicy miasta Daszewa i wsi Srołkowiwa na granicy nad Zbruczem. Od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918, N. 128, Dzup. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Michała Pilipczaka. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Marianowi Szanserowi wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. marca 1926 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor, dnia 5. stycznia 1925. 3133

T. V. 79/25/3. Leon Bosek, urodzony 1883 w Baryczce, powiat Strzyżów, w sierpniu 1914, przydzielony do 17. pułku piechoty obrony krajowej, walczył na froncie rosyjskim, w lecie lub w jesieni 1914 pod Lublinem zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 8. marca 1925. 3131

T. 180/24/4. Edykt. Iwan Chałacki, urodz. 22. maja 1885 w Pobereżu, żołnierz austriacki 9. p. p. zaginął na froncie rosyjskim od 1916 roku w okolicy Lucka, biorąc udział w bitwach. Wiadomości o nim udzielić należy adw. Dr. Miszyńskiemu, którego się obrońcą wezła małżeńskiego i kuratorem nieobecnego ustanawia lub tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Stryż, dnia 13. marca 1925. 3130

T. 40/25/3. Edykt. Fischel Rothfeld z rytualnego małżeństwa Estery Rothfeld z Benditem Fischerem, urodzony dnia 15. lutego 1887 r. w Dolinie, tamże zamieszkały, wyjechał w roku 1905 z Doliny do Ameryki, stamtąd napisał jeden list do swego ojca Bendita Fischera w 1905 lub 1906 roku i do tego czasu nie dał nikomu z rodziny znaku o swym życiu. Wiadomości o nim udzielić należy adw. Dr. Rappaportowi, którego się kuratorem nieobecnego ustanawia lub tutejszemu Sądowi, który po roku wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryż, dnia 13. marca 1925. 3129

T. 48/25. Michał Bandura, urodzony w Skorodyncach 1892, żołnierz austriacki zaginął bez wieści. Wzywa się powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Kimmelmanna w Czortkowie do dnia 10. października 1925.

Sąd powiatowy.
Czortków, 30. marca 1925. 3128

T. 47/25. Machał Małańczuk, urodz. w Skorodyncach 1891, żołnierz austriacki od 1917 zaginął bez wieści. Wzywa się powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Gramockiego w Czortkowie do 10. października 1925.

Sąd powiatowy.
Czortków, 30. marca 1925. 3127

T. 111/23. Karol Baryluk, urodzony 1906 w Milowcach, żołnierz ukraiński zaginął od 1919 roku. Wydaje się ogólne wezwanie powiadomić o zaginionym Sąd lub kuratora Dra Grzybowskiego do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia.

Sąd okręgowy.
Czortków, 17. października 1923. 3126

T. 169/24/3. Teodor Ryznyk, syn Mikołaja i Marii, urodzony 30. maja 1881 w Domamoryczu, powiat Tarnopol, powołany w czasie ogólnej mobilizacji do wojska austriackiego do 35. p. obrony krajowej, brał udział w walkach pod Gorlicami i Przemysłem, a w styczniu lub lutym 1915 odszedł na front w Karpaty i od tego czasu brak o nim wia-

domości. Wobec tego wdraża się na prośbę żony jego Marii postępowanie celem uznania za zmarłego i wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Menkesowi, adwokatowi w Tarnopolu wiadomość o zaginionym. Sąd na ponowną prośbę po upływie 6 miesięcy rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, d. 23. stycznia 1925. 2898

T. 155/25. Dawid Iwanusz, urodzony 4. kwietnia 1894 w Kurowicach powiat Przemysły, zaginął od r. 1917 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Dywera w Złoczowie.

Sąd okręgowy.
Złoczów 3. marca 1925. 2911

T. 139/25. Jan Dubas, urodzony 23. czerwca 1882 w Gologórach powiat Złoczów, zaginął od r. 1918 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Hessla w Złoczowie.

Sąd okręgowy.
Złoczów 20. lutego 1925. 2909

T. 118/25. Błażej Kowański, ur. 2. lutego 1885 w Szpikłach powiat Złoczów, zaginął od r. 1919, w którym to czasie został przez wojska ukraińskie na podwoły zabrany. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora Dra Katza w Złoczowie.

Sąd okręgowy.
Złoczów 24. lutego 1925. 2908

T. 43/25/4. Wasyl Zemela, urodzony 17. lutego 1870 w Hucjuze, jako emigrant zmarł w Rosji powiat Żytomierz wieś Prołowka dnia 9. kwietnia 1916 r. i tam został pochowany. Celem przeprowadzenia dowodu śmierci, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 13. lutego 1925. 2888

T. IV. 33/25/2. Michał Prusak, urodzony w Lososinie dolnej 1881, żołnierz austriacki, zaginął na wojnie 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz 19. lutego 1925. 2742

T. 268/24/4. Oteksa Safo, urodzony w Winnikach 1882 jako żołnierz 24 pp. na froncie włoskim w r. 1916 zginął. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Janowi Kuczkiewiczowi adwokatowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów 20. października 1924. 2889

T. 68/25/4. Paweł Wiernusz z Posady dolnej zaginął na wojnie. Podpisany Sąd wzywa każdego, kto by o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi do 6 miesięcy. W braku wiadomości o nim w tym czasie uznany będzie za zmarłego, a jego małżeństwo z Marią Mazurek za rozwiązane. Obrońcą wezła małżeńskiego mianuje się adwokata Słaczkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, 17. marca 1925. 2895

T. 98/25/2. Jan Zabaryła z Ustrzyk dolnych, zaginął w niewoli rosyjskiej. Podpisany Sąd wzywa każdego, kto by o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi do 6 miesięcy. W braku wiadomości o nim w tym czasie uznany będzie za zmarłego, a jego małżeństwo z Elżbietą Szopa za rozwiązane. Obrońcą wezła małżeńskiego mianuje się adwokata Słaczkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, 18. marca 1925. 2894

T. 68/25/4. Edykt. Wasyl Zorij, ur. 25. grudnia 1886 w Krechowicach, żołnierz austriacki zaginął na froncie rosyjskim nad Dniestrem od roku 1916. Wiadomości o nim udzielić należy adw. Dr. Harasymowi, którego się ustanawia obrońcą wezła małżeńskiego Wasyla Zornia lub tutejszemu Sądowi, który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stryż, dnia 7. marca 1925. 2949

T. 67/25/3. Kalman Löwi recte Schmeck z Myszkowiec, zaginął na wojnie. Podpisany Sąd wzywa każdego, kto by o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi do 6 miesięcy. W braku wiadomości o nim w tym czasie uznany będzie za zmarłego, a jego małżeństwo z Liebą Löwi za rozwiązane. Obrońcą wezła małżeńskiego mianuje się adwokata Słaczkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, 10. marca 1925. 2896

T. IV. 72/25/1. Edykt. Stanisław Medoń syn Kazimierza i Marianny, urodzony 13. października 1888 w Benezynie w Kopytówce ad Zator, zamieszkały, jako żołnierz 16. p. obr. kr. b. armii austr. dostał się do niewoli rosyjskiej, skąd ostatnia o sobie wiadomość dał w roku 1916. Wdrażając postępowanie, celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 6. marca 1925. 2950

T. 462/24/5. Dymitr Kurylas, urodzony 13. września 1879 w Serdycy, jako żołnierz austr. zaginął od roku 1914 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 18. lutego 1925. 2659

T. 33/25/3. Cezaryz Lyga urodzony 1 kwietnia 1888 w Srokach, jako żołnierz 30. pp. austr. zmarł w 1919 na wyspie Assinora w niewoli włoskiej na malarje. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Edwardowi Heiländerowi adw. we Lwowie, Sykstuska 17.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 26. lutego 1925. 2658

T. 133/25/3. Jakób Bressler recte Bałaban, urodzony 26. sierpnia 1879 w Gajach ponikowskich, jako żołnierz Landsturmu I. R. 2/4, zaginął na froncie rosyjskim w roku 1916. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania wezła małżeńskiego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Schne-drowi, Śnieżna 5. adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 25. lutego 1925. 2657

T. 88/25/3. Paweł Janczyszyn, urodzony 15. lipca 1881 w Zboiskach, jako żołnierz 30. pp. austr. od roku 1916 zaginął w niewoli rosyjskiej. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Edwardowi Holländerowi adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów, dnia 26. lutego 1925. 2656

T. 92/25/4. Tomasz Pleśniarski z Bukowska zaginął na wojnie. Podpisany Sąd wzywa każdego, kto by o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi do 6 miesięcy. W braku wiadomości o nim w tym czasie uznany będzie za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, 17. marca 1925. 2956

T. 38/25/4. Jan Żuk z Zohatyna zaginął na wojnie. Podpisany Sąd wzywa każdego, kto by o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi do 6 miesięcy. W braku wiadomości o nim w tym czasie uznany będzie za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, 7. marca 1925. 2957

T. 198/24/4. Jan Goszyła z Izdebek zaginął na wojnie. Podpisany Sąd wzywa każdego, kto by o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi do 6 miesięcy. W braku wiadomości o nim w tym czasie uznany będzie za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, 15. marca 1925. 2958

T. 36/25/5. Walenty Konieczny z Jasionowa, zaginął na wojnie. Podpisany Sąd wzywa każdego, kto by o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi do 6 miesięcy. W braku wiadomości o nim w tym czasie uznany będzie za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, 24. marca 1925. 2959

T. 246/24/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Władysław Kowaliczko wniosła o uznanie męża Józefa Kowaliczko za zmarłego i za-

wartego z nim dnia 11. sierpnia 1907 w kościele w Felsztynie małżeństwa za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni i zawiadomienia lazaretu dla jeńców wojennych w Tobońsku z 20. maja 1917 wynika, że Józef Kowaliczko został w sierpniu 1914 powołany do armii austriackiej i wyruszył na front rosyjski, dostał się do niewoli, gdzie w obozie jeńców w Tobońsku dnia 19. maja 1917 miał umrzeć. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 Nr. 128 dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Józefa Kowaliczko i zawartego małżeństwa za rozwiązane. — Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze, którego mianuje się obrońcą wezła małżeńskiego, wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1. sierpnia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor dnia 8. grudnia 1924. 3134

T. 160/24. Michał Dutka, urodzony 1884 z Koronca, żołnierz, zaginął na wojnie 1918 roku. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomić Sąd albo kuratora Piotra Zadwornego w Koroncu do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, 22. września 1924. 2953

T. 543/24. Mikołaj Kutyk, urodzony 1877 w Przewłocze żołnierz, zaginął od roku 1914. Celem uznania go za zmarłego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Pawła Luczkę w Przewłocze do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 4. marca 1925. 3058

T. 144/25. Iwan Maczohan, urodzony 1879 w Łyścu starym, żołnierz zaginął roku 1917 na włoskim froncie. Celem uznania go za zmarłego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Ołeksę Wołosiankę w Łyścu starym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 27. lutego 1925. 3056

T. 145/25. Wasyl Wołosianka Fedia, urodzony 1886 w Łyścu starym, żołnierz zaginął roku 1916 na włoskim froncie. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Ołeksę Wołosiankę w Łyścu starym do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy.
Stanisławów, 27. lutego 1925. 3057

T. 308/24/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Sara Wendlinger z Bykowa wniosła o uznanie męża Salomona Wendlingera za zmarłego. Z zaprzysiężonych zeznań wnioskodawczyni, świadka Hermana Wendlingera i poświadczeni zwierzchności gminnej w Bykowie wynika, że Salomon Wendlinger jako żołnierz 77. p. p. austriackiej w czasie wybuchu wojny światowej brał udział w walkach na froncie rosyjskim i tam w bitwie z Rosjanami dnia 2. września 1914 pod Trawnikiem zaginął. Od tego czasu niema o nim wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31. marca 1918 N. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Salomona Wendlingera z Bykowa. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Rudolfowi Jackowskiemu w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 31. sierpnia 1925 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sambor dnia 6. lutego 1925. 3135

T. IV. 22/24/4. Edykt. Walenty Wilk syn Marcina i Marianny z Nawrockich urodzony w Odrzykoniu 3. stycznia 1852 uczestnik wojny światowej jako forszpan zaginął od roku 1914. Wdrażając postępowanie celem uznania Walentego Wilka za zmarłego, wzywa się by do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” doniesiono Sądowi o zaginionym, którego wzywa się, by jawił się przed Sądem lub dał znać o sobie. Po upływie powyższego czasu Sąd wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasioł dnia 28. stycznia 1925. 3136

T. 360/23. Jan Bartuszek, urodzony 1874 Pawłosiów, zaginął 1917 na wojnie. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Schwarzworwu adwokatowi w Przemysłu, kuratorowi i obrońcy wezła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy.
Przemysł 19. lutego 1924. 3137

T. IV. 48/25/3. Edykt. Walenty Wierzyński syn Józefa i Anny, urodzony 26. stycznia 1879 w Rybaszowicach i tam zamieszkały, jako żołnierz 16 p. posp. rusz. b. armii austr., zaginął na wojnie od października 1914 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo jego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo obrońcę węgła małżeńskiego adw. Dra I. Koniętkę w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy, Oddział IV. Wadowice dnia 6. marca 1925. 3152
T. 354/24. Michał Kuszał, urodzony 1885 Wólka Pełkińska, jeniec od 1918 nie daje wiadomości. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Marszałkowi adwokatowi w Sienkowie, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy. Przemyski 27. grudnia 1924. 3142
T. 184/24. Mikołaj Iroczko po Teodorze, urodzony 1880 Sokola, na wojnie zaginął. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Kopyścińskiemu adwokatowi w Mościskach, kuratorowi i obrońcy węgła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy. Przemyski 27. października 1924. 3143
T. 490/24. Jan Kwik po Bazylim, urodzony 9. września 1859 w Słobodzie, wyjechał przed 30 laty za zarobkiem do Brazylii i w podróży zatonął. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby do roku od ogłoszenia Sądowi albo Drowi Marszałkowi, adwokatowi w Sienkowie, kuratorowi udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy. Przemyski 30. stycznia 1925. 3140
T. 334/24. Jan Niewiadomy, urodzony 1885 Piskorowice, poległ we wrześniu 1914 w Serbii. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do trzech miesięcy od ogłoszenia Sądowi albo Słonecbaumowi adwokatowi w Przemysku, kuratorowi, udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy. Przemyski 19. grudnia 1924. 3138
T. 454/24. Antoni Pastawski, urodzony 1876 Ruszelczyce, na wojnie 1916 zaginął. Wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia Sądowi albo Brochowi adwokatowi w Przemysku, kuratorowi i obrońcy węgła małżeńskiego udzielono wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy. Przemyski 21. stycznia 1925. 3139
T. 509/24. Józef Wojdyło, urodzony 1885 Sławnica koło Dubiecka, jeniec od 1915 nie daje wiadomości o zaginionym.

Sąd okręgowy. Przemyski 10. lutego 1925. 3141
T. 395/24/4. Teodor Dzurwa urodzony 17 lut. 1875 w Turynce jako żołnierz austr. 30 p. p. zaginął w listopadzie 1914 na wojnie. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Ostaszewskiemu adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy Cywilny Oddz. VII. Lwów, dnia 30. grudnia 1925. 3113
T. 240 25/3. Jan Tokar syn Aleksiego urodzony 1881 w Radczy żołnierz zaginął roku 1917. Celem uznania go za zmarłego wzywa się uwiadomić Sąd albo kuratora Iwana Tokara w Radczy do 6 miesięcy.

Sąd okręgowy. Stanisławów, 11. marca 1925. 3079

T. IV. 31/25/2. Jan Chyła, urodzony w Korzennej 1889, żołnierz austr. zaginął w niewoli moskiewskiej 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV. 3002 Nowy Sącz 4. marca 1925.
L. cz. T. IV. 40/25/7. Edykt. Wawrzyniec Kśmierzczak syn Michała i Agnieszki urodzony 27 maja 1876 w Czajcu ad Kęty i tam zamieszkały jako żołnierz 56 p. p. był armii austr. zaginął na wojnie na froncie włoskim w sierpniu 1917 jako ciężko ranny bez wieści. Wdrażając postępowanie, celem uznania go za zmarłego, a małżeństwo jego za

rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono Sąd albo obrońcę węgła małżeńskiego adwokata Dra Banachowskiego w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd okręgowy Oddział IV. 2'67 Wadowice, dnia 16 lutego 1925.
T. 85/25/3. Izrael Dym recte Grün z Bukowka saginął na wojnie. Podpisany Sąd wzywa każdego, koby o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi do 6 miesięcy. W braku wiadomości o nim w tym czasie uznany będzie za zmarłego, a jego małżeństwo z Welke Streu-ger za rozwiązane. Obrońcą węgła małżeńskiego mianuje się adwokata Ślączkę w Sanoku.

Sąd okręgowy Oddział IV. 3003 Sanok, 24. marca 1925.
T. 141/24/5. Piotr Sywyk z Lachowa zaginął w czasie wojny. — Sąd wzywa każdego, koby o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi do 6 miesięcy. W braku wiadomości o nim w tym czasie uznany będzie za zmarłego.

Sąd okręgowy 3006 Sanok, 29/11 1924.
T. 115/25/3. Franciszek Gierowski ze Sanoka zaginął na wojnie polsko-rosyjskiej. Podpisany Sąd wzywa każdego, koby o nim miał wiadomość, aby dał znać Sądowi do 6 miesięcy. W braku wiadomości o nim w tym czasie uznany będzie za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV. 3007 Sanok, 30. marca 1925.
T. 387/24/5. Jan Mochniak urodzony 21/II 1876 w Mierzwicy jako żołnierz austr. przebywał w roku 1918 w niewoli rosyjskiej i od tego czasu zaginął. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się by do pół roku udzielono o nim wiadomości Sądowi albo kuratorowi Drowi Heschelowski Dawidowi adw. we Lwowie.

Sąd Okręgowy Cywilny Oddz. VII. Lwów, dnia 3. marca 1925. 3312

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

L. cz. Cg. I c. 312/25 Edykt. Strona powodowa Wasył Czelak, Iwana rolnik w Harasymowie zastąpiona przez adwokata Dra M. Hullesa w Kołomyi wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Mykicie Szewaga Nkołaja z Harasymowa o zapłaconie 200 dolarów kanadyjskich z pu do Lcz. Cg I. c. 312/25. Audjencia do ustnej rozprawy została wyznaczona na dzień 25 maja 1925 godz. 8 rano w tym Sądzie sala rozpraw Nr. (6). Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznanne, ustanawia się p. Dra Tadeusza Bosakowskiego adwokata w Kołomyi kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd okręgowy Cywilny Oddz. I. Kołomyja, dnia 28. marca 1925. 3309

FIRMY

Firm. 107/25. Oddział C. I. 72. Wpis do rejestru handlowego. Wpisano dnia dzisiejszego do rejestru handlowego Oddział C. Firma: Bracia Stepien, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Brodach, Siedziba: Brody. Przedmiot przedsiębiorstwa: handel ziemniakami i węgłem. Czas trwania: nieograniczony. Wy sokość kapitału zakładowego: 21000 zł. Kwota wnieionych wpłat: 21.000 zł. Zawiadowca: Stanisław Stepien w Brodach a zastępca Tadeusz Stepien w Brodach. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie spółki zawartym aktem notarialnym w Brodach 29 paźdz. 1924 lrep 3123 i na dodatkowej umowie z 28 grudnia 1924 lrep. 3278. Zawiadowca spółki na pierwszy rok administracyjny kończyć się mający dnia 31 grudnia 1925 ustanowiony został Stanisław Stepien, a zastępca zawiadowcy Tadeusz Stepien. Działalność podpisują: spółkę będzie zawiadowca Stanisław Stepien a w razie jego przeszkody lub nieobecności jego zastępca Tadeusz Stepien samostannie. 2846

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II. Złoczów, dnia 17 stycznia 1925

UPADEŚCI

Sa 4/25. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Natana Schurtmana, przemysłowca w Stanisławowie ul. Bel-

wederska 1. 54. Komisarz ugodowy s. S. o. Janak w Stanisławowie. Zarządca ugodowy Dr. Lew Baczyński adwokat w Stanisławowie. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie dnia 20. maja 1925 o godzinie 10 w poł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności 13. maja 1925 włącznie.

Sąd okręgowy. Stanisławów 6. kwietnia 1925. 3161

Sa 5/25. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku Abrahama Bartfeida, handlarza skór w Stanisławowie Rynek 29 Komisarz ugodowy s. S. o. Janak w Stanisławowie. Zarządca ugodowy Dr. Ziffer adwokat w Stanisławowie. Audjencia do zawarcia ugody w wymienionym Sądzie dnia 27. maja 1925 o godzinie 10 w poł. Czasokres do zgłoszenia wierzytelności 20 maja 1925 włącznie.

Sąd okręgowy. Stanisławów 6. kwietnia 1925. 3162

Sa 2/25. W sprawie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Mojżesza Felda, kupca w Przemysku, wyznaczona na dzień 24. lutego 1925 godz. 11½ audjencia ugodowa odracza się na dzień 14. kwietnia 1925 godz. 10½. Sala Nr. 16. w Sądzie okręgowym w Przemysku.

Sąd okręgowy. Przemyski, 24. lutego 1925. 3145

KONKURSY

L. 1211/25. Konkurs. Wydział powiatowy w Kamionce Strum. ogłasza najmniejszym konkurs na posadę akuszerki okręgowej z siedzibą w: 1) Kamionce Str., 2) Dobrotworze, 3) Rudzie sieleckiej, 4) Tadamu, 5) Zelechowie wielkim, 6) Baninie 7) Nowosiólkach liskich, 8) Kozłowie, 9) Busku, 10) Adamach, 11) Grabowej, 12) Wołcy derewlańskiej 13) Radziechowie, 14) Pawłowie, 15) Słusznie, 16) Stojanowie, 17) Srodopolach, 18) Wołcy baryłowej, 19) Ohladowie, 20) Chłojowie. Ubiegające się kandydatki winny dołączyć do podań: 1) dowód obywatelstwa Państwa polskiego, 2) dyplom egzaminowanej położnej, 3) świadectwo moralności, 4) krótki opis życia i dotychczasowej praktyki i 5) metrykę urodzenia. Podania należyce udokumentowane należy wnieść wprost do Wydziału powiatowego w Kamionce Str. najpóźniej do 1. maja 1925. Do posady pod 1, 2, 13, 16 i 20 przewidziane jest wynagrodzenie roczne 200 zł. zaś do innych posad wynagrodzenie roczne z kasy Wydziału powiatowego. Nadto akuszerki pobierające płace roczna 120 zł. mają prawo

pobierać z kasy gminnej dodatkowe wynagrodzenie po 2 zł. za każdy poród odebrany od rodzanej ubogiej. — Komisarz rządowy: Poznański w. r. 2962-2.

DYREKCJA PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGO

podaje do wiadomości, iż w dniu 20 kwietnia r. b. otwiera we Lwowie de Województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego

BIURO SPRZEDAŻY

dla umożliwienia odbiorcom z tych Województw dokonywania zakupów spirytusu monopolowego w punkcie bliskim ich miejsca pobytu i warsztatom produkcji.

Biuro sprzedaży D. P. M. S. we Lwowie sprzedawca będzie spirytus oczyszczony uprawnionym do nabywania takowego przedsiębiorstwem i instytucjom na wyrób wódek czystych, do wzmacniania win, soków, na cele domowe, domowo-lecznicze i naukowe, dla aptek i szpitali, do wyrobu pachnidła, wszelkiego rodzaju kosmetyków, mydeł i esencji, do wyrobu cukierków itp. przedmiotów spożywczych, do fabrykacji eteru i octu, jakoteż na inne cele przemysłowe.

W biurze sprzedaży zaopatrywać się mogą również uprawnione do tego hurtownie i rozlewnie w spirytus skazony środkiem ogólnym (denaturat).

Biuro sprzedaży D. P. M. S. we Lwowie przejęło i prowadzić będzie od dnia 20. kwietnia r. b. rachunki i ewidencje należności tych odbiorców z Województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, którym Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego przyznała kredyty na opłaty skarbowo-komunalne od zakupionego spirytusu.

Odbiorcy tacy wykorzystywać będą od dnia 20. kwietnia przy zamówieniach spirytusu swój wolny kredyt wyłącznie przez Biuro Sprzedaży we Lwowie i tam wpłacać przypadające od nich należności pokredytowane.

BIURO SPRZEDAŻY D. P. M. S. miesiąc się we Lwowie przy ul. Rutowskiego Nr. 17 II. p. Adres telegraficzny: „Biurospir“ Lwów. 3163

PLANY I KOSZTORYSY młynów, tartaków oraz wszelkich innych zakładów przemysłowych szybko i tanio wykonuje, oraz wszelkie maszyny na raty poleca „PILOT“ Lwów, ul. Batoiego 4. Techniczna porada bezpłatnie. 2099-15

Na Święta! WINA Na Święta!

Węgierskie:		St. Julien	Zł. 7-20
Hegelayer stary	Zł. 6-—	Chateaux Lafite	8 40
Szamorcndner stary	7-20	Włoskie:	
Badacsonyer	48)	Marsaletto	5 40
Riesling	4 80	Marsala	7 20
Leanyka	4-80	Moscato Passito	5-40
Erlauer czerwony	4-20	Hiszpańskie:	
Szegszardcr czerwony	4-20	Malaga kuracyjna	11-40
Austrjackie:		Madeira	7-20
Vöslauer Goldeck czerw.	5-40	Port de vin	7-20
Francuskie:		Cognac francuski oryginalny.	
Graves superior	5-70	Royer & Guillet	18-—
St. Croix du Mont	6-80	J. Hennessy & Comp. ***	23-—
Haut Barsac	7-20	„ V. O. „	25-—
Haut Sauternes	7-80	J. Prunier & Comp.	18-—
St. Estephe czerwony	6-60	za flaszkę 0-7 lt.	

Wódki i likiery pierwszorzędných fabryk poleca
HANDEL HERBATY, KAWY i WINA
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, ul. Rutowskiego 3. 2070

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 4 zł. — z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 4 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—4 popoł. — Listów niefrankowanych należyście nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto P. K. O. 141.690.

Redaktor odp. JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Ski Akcyjnej Wydawniczej pod zarz. J. Pióckiego.